

Szanowny Panie Prezesie,

z dużym smutkiem odebrałem Pana list w którym informuje Pan o rezygnacji ze współpracy z targami RemaDays. Po przedstawieniu naszych wyjaśnień w lutym br. byliśmy przekonani o zrozumieniu przez Państwa naszego stanowiska. Nie było ono niczym niezwykłym zarówno na krajowym jak i międzynarodowym rynku targowym, w szczególności reklamy i poligrafii. Tylko nieliczni organizatorzy decydują się na wpuszczanie szkół na targi.

Misją naszej firmy jest tworzyć wiarygodne narzędzia biznesowe, których celem jest wsparcie rozwoju rynku reklamy i poligrafii. Będąc przez wiele lat wiernym tej idei udało się w Polsce stworzyć imprezę reklamowo-poligraficzną na europejską skalę. Wyraźny wzrost liczby wystawców branży poligraficznej przez ostatnie lata utwierdzała nas w przekonaniu o słuszności wybranej drogi. Zdecydowana większość wystawców wymaga od nas wysokiej jakości zwiedzających z którymi będą mogli komfortowo prowadzić rozmowy biznesowe.

Propozycja wpuszczenia szkół, nawet gdy są o profilu poligraficznym, niestety branży się nie przysłuży. Wcześniejsze doświadczenia z uczniami wiązały się z przykrymi sytuacjami nadużywania gościnności (np. kradzieże). Pytania szkół, które chcą wejść na targi są niestety najczęściej lub wyłącznie wynikiem inicjatywy samych nauczycieli a niekoniecznie uczniów.

Panie Prezesie, nawiązując współpracę braliśmy pod uwagę to co nas łączy a nie co nas dzieli. Myślę, że bez żadnych wątpliwości można stwierdzić iż nasze działania służą rozwojowi branży i w naszym przekonaniu ten element powinien łączyć nas we wspólnych wysiłku na rzecz branży. Mamy różne cele statusowe i nie powiśmy ich sobie wzajemnie narzucać. Rozumiemy, że jako Izba Gospodarcza w swoim statucie posiadacie Państwo cel oświatowy ale też prosimy o zrozumienie, że jesteśmy podmiotem gospodarczym o innym profilu i nie posiadamy takiego celu w swojej misji. Wydaje się, że powinno to być tym bardziej zrozumiałe jeśli cel oświatowy stałby w sprzeczności z głównym celem firmy. Jako organizatorzy targów RemaDays jesteśmy zawsze otwarci na propozycje, które mogą pomóc rozwojowi branży, również szkołom o ile nie narusza to potrzeb tych, którzy są pierwszym podmiotem naszych działań czyli firm, które są wystawcami jak i zwiedzającymi.

Rozumiejąc konieczność dodatkowych wyjaśnień i mimo pewnych różnic serdecznie zapraszamy Państwa do dalszej współpracy.

Z poważaniem
Sławomir Giefing

Prezes Zarządu

GJC International spzoo spkom